

Anna Lemańska

"Filozofia przyrody - filozofia przyrodoznawstwa : metakosmologia", Zygmunt Hajduk, Lublin 2004 : [recenzja]

Studia Philosophiae Christianae 41/2, 200-203

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zygmunt Hajduk, *Filozofia przyrody. Filozofia przyrodoznawstwa. Metakosmologia*, Wydawnictwo TNKUL, Lublin 2004, ss. 363.

Filozofia przyrody ze względu na swą rolę i istotne znaczenie przy tworzeniu obrazu rzeczywistości przyrodniczej, świata otaczającego człowieka, Kosmosu jako całości zajmuje obecnie szczególne miejsce wśród dyscyplin filozoficznych. Zarazem istnienie nauk przyrodniczych a także kryzys filozofii systemowej w dwudziestym wieku sprawiły, że zostało zasadnie postawione pytanie o istnienie filozofii przyrody jako wciąż aktualnej refleksji filozoficznej nad przyrodą. Dlatego zagadnienia metateoretyczne filozofii przyrody są szczególnie istotne dla prawidłowego określenia jej statusu metodologiczno-epistemologicznego. Odpowiedzi na pytania: jak uprawiać filozofię przyrody, jakie są jej relacje z naukami przyrodniczymi, filozofią przyrodoznawstwa, metafizyką, antropologią, jaka jest jej wartość dla ekologii, muszą poprzedzać podjęcie badań przedmiotowych z zakresu samej filozofii przyrody. Jednocześnie tych odpowiedzi jest wiele. Wyznaczają one różne, niesprowadzalne do siebie nawzajem, rozumienia filozofii przyrody.

W Polsce brakuje całościowej monografii na ten temat. Dwie, klasyczne już w tym zakresie, prace Mazierskiego¹ i Kłósaka² ujmują te problemy z punktu widzenia filozofii nurtu klasycznego. Zawarta w tych publikacjach prezentacja poglądów filozofów spoza tego nurtu służy tylko do dyskusji i krytycznej oceny stanowisk. To też książka Zygmunta Hajduka wypełnia tę lukę, dając systematyczny przegląd rozmaitych ujęć filozofii przyrody. I choć Autorowi bliskie wydaje się być tradycyjne rozumienie filozofii przyrody, to referując poglądy autorów głoszących odmienne przekonania, stara się nie dokonywać ich wartościowań.

Z. Hajduk podejmuje trzy główne zagadnienia metafizyczne, a mianowicie: problem przedmiotu filozofii przyrody, zagadnienie właściwej metody jej uprawiania, określenie relacji filozofii przyrody do innych typów nauk. Zagadnienia te wyznaczają treści poszczególnych rozdziałów.

¹ S. Mazierski, *Prolegomena do filozofii przyrody inspiracji arystotelesowsko-tomistycznej*, Lublin 1969.

² K. Kłósak, *Z teorii i metodologii filozofii przyrody*, Poznań 1980.

W części pierwszej (*Przedmiot, problematyka, zadania (cele) filozofii przyrody*, ss. 9-92) Autor skupia się przede wszystkim na przedmiocie filozofii przyrody. Wskazuje, że przyroda jako przedmiot dociekań filozoficznych nie jest jednoznacznie określoną kategorią, zaś jej rozumienie wyznacza problematykę badawczą i zadania filozofii przyrody. Nie bez znaczenia jest również zakorzenienie filozofii przyrody w określonym systemie filozoficznym, który narzuca niejako z góry treści badawcze. Problematykę przedmiotową umieszcza ponadto Autor w kontekście historycznym, który pozwala na lepsze zrozumienie aktualnego stanu badań z zakresu filozofii przyrody. W tej części Hajduk ukazuje również aktualność i potrzebę filozofii przyrody. Warto zwrócić uwagę na to, że te problemy Autor ujmuje, rozpatrując relacje między filozofią przyrody a naukami przyrodniczymi. Należy dodać, że zagadnienie związków filozofii przyrody z naukami przyrodniczymi przewija się przez całą pracę.

Drugą część (*Metoda uprawiania oraz typy filozofii przyrody*, ss. 93-200) Autor poświęca na omówienie problematyki metodologicznej. Co warto podkreślić, w swoich analizach wykorzystuje narzędzia badawcze dostarczane przez filozofię nauki. W publikacjach z lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych ubiegłego wieku autorzy marginalnie wykorzystują wyniki badań uzyskiwane przez filozofów nauki. W zasadzie poprzestają na nieco zmodyfikowanych pod wpływem krytyk poglądach neopozytywistów na nauki przyrodnicze. Hajduk sięga po ustalenia filozofii nauki, szeroko je omawia, a następnie aplikuje do filozofii przyrody. Pozwala to na uwzględnienie w analizach metateoretycznych szeregu, wykorzystywanych w refleksji filozoficznej nad przyrodą, czynności badawczych, które nie były w ogóle brane pod uwagę w tradycyjnym ujmowaniu filozofii przyrody. Na przykład neotomiści za najwłaściwszą metodę uprawiania filozofii przyrody z reguły uznają abstrakcję fizyczną. (Wyjątkowe stanowisko w tym względzie zajmował K. Kłószak, proponujący metodę wyodrębniania implikacji ontologicznych typu redukcyjnego, a więc metodę uzasadniania wiedzy filozoficznej, a nie tylko tworzenia pojęć). Hajduk omawia etapy czynności badawczych oraz rodzaje doświadczenia, które są punktem wyjścia dla refleksji filozoficznej. Następnie pokazuje rozmaite procedury badawcze i wskazuje, w jaki sposób filozof może je wykorzystać dla budowania koncepcji filozoficznej. Dzięki temu można łatwiej ująć specyfikę filozofii przyrody, a także różnice między refleksją filozoficzną, a badaniami z za-

kresu nauk przyrodniczych. Część tę kończy rozdział, zatytułowany: *Niektóre typy filozofii przyrody – ujęcie systematyczne* (s. 177-199). Autor dzieli typy filozofii przyrody ze względu na jej relacje do nauk przyrodniczych. Wyróżnia mianowicie: budowane niezależnie od wyników nauk przyrodniczych filozofie przyrody pierwszego rzędu; zależne genetycznie i metodologicznie od wyników nauk przyrodniczych filozofie przyrody rzędu drugiego; wykorzystujące zarówno wyniki nauk przyrodniczych, jak i doświadczenie potoczne filozofie przyrody typu mieszanego.

W części trzeciej (*Związki filozofii przyrody z innymi dziedzinami wiedzy*, ss. 201-330), posługując się teorią związków inter- i intrateoretycznych, Hajduk omawia różne stanowiska w kwestii relacji między filozofią przyrody a naukami przyrodniczymi, oraz między filozofią przyrody a innymi działami filozofii i teologią. Pozwala to na dostrzeżenie wagi dla współczesnego człowieka problematyki podejmowanej w filozofii przyrody.

Warte odnotowania jest podjęcie przez Autora kwestii znaczenia dla teologii ustaleń z zakresu filozofii przyrody. W tym zakresie wskazuje zagadnienia badane w klasycznej filozofii przyrody, które są wykorzystywane w refleksji teologicznej, a mianowicie hylemorfizm, problemy dotyczące ewolucji, możliwość zachodzenia zdarzeń cudownych. Filozofia przyrody w tym zakresie dostarcza teologii aparatury pojęciowej dla ujęcia problemów ściśle teologicznych. Hajduk zwraca również uwagę na to, że „religia i nauka stanowią względnie niezależne źródła idei, z których wiele problemów pozostaje w relacji krzyżowania” (s. 314). Wyłaniające się z nauk przyrodniczych problemy filozoficzne dla swego sformułowania potrzebują pojęć filozoficznych. Filozofia przyrody spełnia w tym kontekście „rolę pośrednika między naukami przyrodniczymi oraz teologią” (s. 314).

Książka zaopatrzona jest w indeksy rzeczowy i nazwisk, co ułatwia w znacznej mierze poszukiwania interesujących czytelnika zagadnień. Bibliografia jest obszerna, zwłaszcza bogato reprezentowane jest w niej piśmiennictwo w języku niemieckim i angielskim. Mankamentem pracy jest trudny język wykładu. Zrozumienie tekstu wymaga skupienia, a niekiedy znacznego wysiłku, który jednak się opłaca.

Czytelnik uzyskuje aktualny ogląd ważnego działu filozofii. Autor podaje też nowe, do tej pory właściwie niewykorzystywane do

analiz metakosmologicznych, narzędzia dostarczane przez filozofię nauki. Filozofia przyrody w ujęciu Zygmunta Hajduka jawi się jako żywa i wciąż aktualna dyscyplina filozoficzna, podejmująca istotne problemy, które nie mogą zostać rozwiązane ani przez nauki przyrodnicze, ani przez filozofię przyrodoznawstwa.

Anna Lemańska
Instytut Filozofii UKSW

Mario D'Addio, *The Galileo Case: Trial/Science/Truth*, transl. by B. Williams, Roma 2004, ss. 214.

22 czerwca 1633 r. wyrokiem Trybunału Inkwizycji Galileusz został zmuszony do odrzucenia teorii Kopernika, a jego *Dialog o dwu najważniejszych układach świata: ptolemeuszowym i kopernikowym* (wydany w 1632 r.) został uznany za dzieło heretyckie. Wydarzenie to zakończyło prowadzoną przez wiele lat walkę Galileusza o uznanie systemu heliocentrycznego, zarazem stało się początkiem trwającego, w różnej formie, do dzisiaj konfliktu między naukami przyrodniczymi a teologią.

Początki „sprawy Galileusza” sięgają początków wieku siedemnastego, gdy dzieło Kopernika *O obrotach sfer niebieskich* stało się przedmiotem analiz Świętego Oficjum. W 1616 r. uznano za heretycką tezę, że Słońce jest nieruchome i stanowi centrum świata, a za błąd w wierze stwierdzenie, że Ziemia obraca się i nie stanowi centrum świata. 26 lutego 1616 r. kardynał Robert Bellarmine upomniał Galileusza i zakazał propagowania potępionych poglądów. Galileusz początkowo zastosował się do polecenia kardynała i przez siedem lat nie zabierał głosu w sprawie systemu heliocentrycznego, zajmując się innymi kwestiami. Dopiero po wyborze w 1623 r. na papieża przychylnego Galileuszowi kardynała Maffeo Barberiniego, który przyjął imię Urbana VIII, Galileusz powraca do obrony teorii Kopernika i zaczyna pisać *Dialog*. Mimo uzyskania *imprimatur* dla *Dialogu*, Galileusz zostaje oskarżony o złamanie zakazu z 1616 roku i postawiony przed Trybunałem.